

## Wstęp

Szkolnictwo wyższe zawsze było umiędzynarodowione w wyższym stopniu niż inne sfery życia społecznego, opiera się ono bowiem na wymianie intelektualnej, której immanentną cechą jest przekraczanie granic, także tych narodowych. Jednak internacjonalizacja szkolnictwa wyższego w obecnej postaci to fenomen nowy. Jest odpowiedzią na zmiany w otoczeniu szkolnictwa wyższego związane z postępującą globalizacją. Instytucje edukacyjne adaptują się do nowej sytuacji w tempie i stopniu wcześniej niespotykanym – otwierają się na studentów i pracowników naukowych z zagranicy, rozszerzają ofertę o programy obcojęzyczne, dostosowują do międzynarodowych standardów jakości, wzajemnie inspirują do wprowadzania nowych rozwiązań organizacyjnych i merytorycznych. Dzięki temu system szkolnictwa wyższego staje się kompatybilny z gospodarką światową i jest w stanie przygotowywać absolwentów dla potrzeb globalnego rynku pracy. Tworzy to także korzystne warunki dla rozwoju nauki, gdyż agregacja potencjału intelektualnego, kreatywnego i innowacyjnego przebiega w konkurencyjnym środowisku międzynarodowym. Internacjonalizacja szkolnictwa wyższego jest jednym z kluczowych katalizatorów tego procesu.

Na świecie proces internacjonalizacji szkolnictwa wyższego rozpoczął się pod koniec lat 70. wraz z dużymi migracjami studentów z krajów azjatyckich. Wielka Brytania, Australia i Stany Zjednoczone szybko stały się światowymi liderami internacjonalizacji, w dużym stopniu dzięki powszechności używania języka angielskiego. W Europie kontynentalnej proces ten pojawił się nieco później. Po 1989 r. działania związane z internacjonalizacją rozpoczęły się również w krajach Europy Środkowo-Wschodniej.

W odniesieniu do internacjonalizacji polskiego szkolnictwa wyższego, wydaje się, że proces ten znalazł się obecnie na rozstaju dróg rozwojowych. Wyczerpuje się model transferowany mimetycznie z obszaru anglosaskiego, nie ma natomiast jasnej wizji strategii własnej, dostosowanej do specyficznie polskich warunków

i potrzeb. Brak myślenia strategicznego jest zresztą charakterystyczny dla dotychczasowej polityki w obszarze nauki i szkolnictwa wyższego. Ze względu na rolę, jaką w budowaniu pozytywnej przyszłości Polski, jako państwa nowoczesnego, opartego na otwartym społeczeństwie i gospodarce wiedzy, grać będzie internacjonalizacja szkolnictwa wyższego, istotna jest odpowiedź na pytanie o najbardziej efektywną ścieżkę rozwojową w tym zakresie.

Będąc świadoma tych dylematów, a także biorąc pod uwagę moje wcześniejsze zainteresowania i doświadczenia w tym zakresie, doszłam do wniosku, że najlepszą platformą analizy sytuacji w Polsce stanie się studium porównawcze z krajem, w którym rozwój procesu internacjonalizacji można z wielu względów uznać za wzorcowy – z Republiką Federalną Niemiec. Proces internacjonalizacji szkolnictwa wyższego analizowany będzie w niniejszej pracy z punktu widzenia nauk o polityce – międzynarodowe porównanie jest jedną z najważniejszych i najbardziej płodnych ścieżek poznania w refleksji nad szkolnictwem wyższym w tym ujęciu.

O wyborze Niemiec i Polski jako przypadków do analizy zdecydowało kilka kwestii. Kierując się logiką *most similar system design* – MSSD – doszłam do wniosku, że niemiecki system szkolnictwa wyższego jest jednym z najbardziej podobnych (jeżeli nie najbliższym przystającym) do systemu polskiego – dlatego porównanie przeprowadzone na tych dwóch przykładach powinno być szczególnie klarowne i umożliwić formułowanie uzasadnionych wniosków.

Polskie szkolnictwo wyższe oparte jest na niemieckim, humboldtowskim modelu uniwersytetu. Systemy szkolnictwa wyższego w obu krajach są do siebie zbliżone. Podobne są również tradycje i kultura akademicka oraz parametry systemu, co czyni porównania jeszcze bardziej zasadnymi. Mimo dwukrotnie mniejszej liczby ludności, Polska dysponuje podobną do Niemiec liczbą studentów (w badanym okresie było to około 2 milionów studentów) oraz podobnymi wielkościami systemami uczelni – w Polsce w opisywanym okresie funkcjonuje nieco ponad 400 uczelni, w Niemczech – około 380.<sup>1</sup>

Przede wszystkim, historia procesu internacjonalizacji niemieckich uczelni stwarza doskonałą płaszczyznę porównawczą. Niemcy jednoczą się w tym samym czasie, gdy w Polsce rozpoczyna się transformacja systemowa po okresie PRL.

---

<sup>1</sup> Niemniej nie można zapomnieć przy porównaniach o perspektywie jakościowej. W Polsce w krótkim czasie po 1991 r. powstało ponad 300 niepublicznych szkół wyższych, których jakość w znakomitej większości wypadków pozostawiała wiele do życzenia. Były to często twory niewielkie, tanie w organizacji, doraźnie kształcące na poziomie licencjackim wszystkich tych, którzy nie byli w stanie dostać się na studia na uczelniach państwowych – bez ambicji akademickich. Na progu drugiego dziesięciolecia XXI w. sytuacja demograficzna uległa zasadniczej zmianie, rozpoczął się wieloletni niż, a liczba uczelni niepublicznych zaczęła zmniejszać się. System niemiecki jest pod tym względem bardziej dojrzały i stabilny. Prawdopodobnie wyższy jest też poziom ogólny niemieckiego szkolnictwa wyższego, choć to temat na oddzielną analizę.

Marka niemieckiego szkolnictwa wyższego nie jest jeszcze w tym czasie szczególnie ceniona na świecie, a pozycja konkurencyjna raczej słaba – ze względu także na język. W ciągu dziesięciu lat, dzięki skoordynowanej strategii na poziomie państwa, Niemcy dokonują skoku cywilizacyjnego pod względem umiędzynarodowienia swoich uczelni. Realizowane są strategiczne cele internacjonalizacji wyznaczone w kolejnych dokumentach Niemieckiej Centrali Wymiany Akademickiej (DAAD), wyspecjalizowanej międzyresortowej agencji wspierającej internacjonalizację. Niemcy stają się trzecim co do popularności krajem docelowym dla studentów zagranicznych na świecie, rozwijają ofertę studiów anglojęzycznych oraz infrastrukturę dla potrzeb studentów zagranicznych. Jednocześnie systemowo wspiera się tam budowanie kultury internacjonalizacji na uczelniach i kształci kadry. W ciągu tego okresu krajobraz niemieckiego szkolnictwa wyższego faktycznie umiędzynaradawia się, czego symbolicznym potwierdzeniem może być zdobycie pozycji lidera w zestawieniu najlepiej zinternacjonalizowanych systemów szkolnictwa wyższego na świecie *Global Gauge* ogłoszonym przez British Council w 2011 r. Przykład niemiecki pokazuje, dokąd można dojść w krótkim czasie posiadając jasną, centralną strategię w zakresie internacjonalizacji szkolnictwa wyższego (choć, paradoksalnie, państwo to jest w znacznej mierze zdecentralizowane systemowo). Obserwacja tego procesu może być owocna dla formułowania postulatów rozwojowych dla polskich uczelni i innych polskich aktorów procesu internacjonalizacji. Powyższe argumenty zadecydowały o przyjętej konstrukcji porównawczej niniejszego studium. Warto nadmienić, że szczegółowość opisu w obu studiach przypadku różni się. Ze względu na cele niniejszego studium przypadek polski analizowany jest szerzej i na większym poziomie szczegółowości.

Przedmiotem moich badań w pracy jest proces internacjonalizacji szkolnictwa wyższego w Polsce i w Niemczech, ze szczególnym uwzględnieniem pierwszego dziesięciolecia nowego wieku. Najważniejsze pytania szczegółowe obejmują charakterystykę polskiego i niemieckiego modelu, tudzież wariantu, internacjonalizacji szkolnictwa wyższego, istnienie i genezę różnic w rozwoju tych procesów w obu krajach, a także istnienie zależności pomiędzy federalnym/unitarnym modelem państwa a rozwojem procesu internacjonalizacji. Interesują mnie zatem odpowiedzi systemów szkolnictwa wyższego w Polsce i w Niemczech (na różnych poziomach) na zmiany w otoczeniu związane z postępującą globalizacją, oraz warunki sprzyjające efektywnemu rozwojowi procesu internacjonalizacji.

Przyjęłam następujące hipotezy badawcze: po pierwsze, istnieje nierównocześnieść w rozwoju procesu internacjonalizacji szkolnictwa wyższego w Polsce i w Niemczech spowodowana ich odmiennymi uwarunkowaniami. Po drugie, proces internacjonalizacji na poziomie niezaawansowanym prowadzony jest głównie w systemie decyzyjnym typu *bottom-up* i jest domeną poszczególnych instytucji

szkolnictwa wyższego, natomiast na poziomie zaawansowanym wykazuje wyraźną inklinację do ciężenia w stronę rozwiązań centralnych. Kolejne przyjęte hipotezy mówią o tym, że istnieje zależność pomiędzy stopniem centralizacji państwa (model federalny *versus* unitarny) a rozwojem procesu internacjonalizacji oraz że w obecnych warunkach proces internacjonalizacji szkolnictwa wyższego w Polsce nie rozwija się optymalnie, co może być spowodowane efektami zachowań instytucjonalnych, motywowanych logiką izomorfizmu mimetycznego. Możliwe jest natomiast systemowe wsparcie internacjonalizacji polskiego szkolnictwa wyższego przy użyciu zaadaptowanych do polskich warunków rozwiązań inspirowanych doświadczeniami niemieckimi, nie w wyniku naśladownictwa, ale twórczej adaptacji – transferu inspiracji.

Zależało mi na tym, aby niniejsze studium, obok innych funkcji, zawierało rzetelny opis współczesnego stanu wiedzy na temat procesu internacjonalizacji w Polsce i dzięki temu stanowiło wygodny punkt wyjściowy do dalszych rozważań i analiz.

Za podjęciem tego tematu przemawiają liczne argumenty. Po pierwsze, temat internacjonalizacji szkolnictwa wyższego jest na gruncie badań polskich nowy, a ze względu na aktualny wpływ tego procesu na kształtowanie się krajobrazu szkolnictwa wyższego, potencjału naukowego, gospodarczego i kulturowego kraju potrzeba analizy i rozbudowania debaty w tym obszarze jest pilna. Istnieje również ogólniejsza potrzeba poszerzenia segmentu studiów politologicznych w zakresie refleksji nad szkolnictwem wyższym – obszaru niszowego w polskiej tradycji badawczej.

Po drugie, z lepszego poznania uwarunkowań tego procesu w Niemczech płyną bardzo cenne wnioski praktyczne dla kształtowania go w Polsce – zarówno na poziomie instytucji, jak i na poziomie centralnym.

Do podjęcia tego tematu zachęca też zaawansowany dyskurs międzynarodowy poświęcony dylematom internacjonalizacji. Dyskurs ten jest bogaty, dynamiczny i aktualny. Niniejsze studium wprowadza w niego, a jednocześnie ma ambicję stanowienia wkładu w animowanie debaty na temat aktualnych przemian w Polsce w jego ramach.

Podjmując się rozwiązania problemu badawczego analizowanego w niniejszym studium, przyjąłam kilka założeń. Po pierwsze, na temat internacjonalizacji szkolnictwa wyższego istnieje pewien stan wiedzy, który pozwala określić jej uwarunkowania, kierunki, cel, istotę i specyfikę. Po drugie, z rozważań nad zagadnieniem internacjonalizacji szkolnictwa wyższego wyłączone zostały sprawy nauki (oczywiście taka ekskluzja w przypadku pola analitycznego, jakim jest szkolnictwo wyższe, możliwa jest tylko do pewnego stopnia). W niniejszej pracy przyjęto również założenie, że internacjonalizacja jest powszechną odpowiedzią na zmianę w otoczeniu

szkolnictwa wyższego w postaci postępującej globalizacji. Powszechność tej odpowiedzi nie determinuje identyczności jej poszczególnych, narodowych wariantów. Bo mimo znamion uniwersalizmu, uniwersytet jest instytucją *par excellence* definiowaną narodowo. Obecnie funkcjonujące instytucje szkolnictwa wyższego są w znaczącym stopniu produktem ideologii świata definiowanego przez państwa narodowe. Dlatego w tej analizie, wbrew obawom niektórych badaczy o wyczerpanie takiego modelu interpretacji rzeczywistości politycznej, poruszać się będę w uniwersum państw narodowych – wychodząc z założenia, że koncept ten wciąż w sposób najbardziej wygodny definiuje rzeczywistość polityczną. Choć, oczywiście, nie sposób zignorować faktu, że następuje tu wielka zmiana jakościowa, o której wypowiedział się m.in. Ulrich Beck. Zmiana ta nie jest tak definitywna, aby stwierdzać, że już obecnie państwo narodowe znajduje się w odwrocie i jest konceptem nieprzystającym do rzeczywistości politycznej. Ale też na pewno w pracy badawczej ujętej w niniejszym studium odczuwalny był, na niektórych stykach zjawisk, nowy poziom złożoności rzeczywistości politycznej, wychodzący poza ramy świata opisywanego przez konstelację interesów państw narodowych, ale nie do końca jeszcze zdefiniowany, który niektórzy badacze nazywają *new complexity* – nową złożonością otaczającą nas rzeczywistości.

Przyjęto również założenie, że badanie internacjonalizacji szkolnictwa wyższego polegać będzie na analizie uwarunkowań, roli aktorów, form i przebiegu tego procesu w czasie oraz próbie analizy jego efektywności. Na podstawie takiej analizy można próbować określić, jak w odmiennych systemach uczelnie odpowiadają na wyzwania globalizacji, a także ocenić, które z tych odpowiedzi są efektywne. Takie podejście stwarza możliwość zidentyfikowania barier rozwojowych obserwowanych w przypadku rozwoju procesu internacjonalizacji szkolnictwa wyższego w Polsce.

Zwracam również uwagę na wzajemną zależność przebiegów (część rozwiązań polskich inspirowanych była doświadczeniami niemieckimi) oraz na generalny kontekst rozważań, jaki stwarza ujednociający wpływ globalizacji.

Analiza typologiczna aktywności na poziomie konkretnej instytucji i państwa, a także na poziomie ponadpaństwowym i poziomach pośrednich związanych z internacjonalizacją – w takich przekrojach jak uwarunkowania, aktorzy, formy, przebieg czasowy, liczbowy i jakościowy, połączona z dociekaniem przyczyn ich powodzenia i niepowodzeń – oznacza wpisanie niniejszego studium w nurt badań prakseologicznych.

W pracy łączą się dwie generalne strategie badawcze. Część pytań badawczych rozwiązana zostaje za pomocą studiów literatury (*desk research*), analizy debaty publicznej i przywoływania wcześniejszych badań nad internacjonalizacją szkolnictwa wyższego. Dalsze pytania zostaną zanalizowane poprzez podejście

badawcze oparte na studiach przypadku (*case studies*) i ich porównaniu. Część analizy prowadzona jest za pomocą modeli teoretycznych. Zachodziła też potrzeba spojrzenia na proces internacjonalizacji szkolnictwa wyższego z perspektywy różnych podejść badawczych. Skoncentrowanie się na jednym podejściu byłoby mało skuteczne. Oprócz podejścia instytucjonalnego przydatne były obszary interpretacji związane z analizą zmiany organizacyjnej. Ważną inspirację interpretacyjną odnalazłam w obszarze analizy procesu, izomorfizmu, transferu polityki i dyfuzji innowacji.

Pracę oparłam na bogatym piśmiennictwie naukowym dotyczącym polskiego i niemieckiego szkolnictwa wyższego oraz kontekstu globalnego opisywanych przemian, a także w dużej mierze na materiałach źródłowych.

Ze względu na aktualność analizowanych zagadnień oraz niedostatek źródeł, zwłaszcza w przypadku polskim, część z nich wygenerowałam samodzielnie. Przeprowadziłam prawie sto niesformalizowanych wywiadów<sup>2</sup> z osobami zaangażowanymi w kształtowanie procesu internacjonalizacji szkolnictwa wyższego w Polsce i w Niemczech. Byli między nimi przedstawiciele uczelni: pracownicy naukowcy, rektorzy (m.in. Wolfgang Hermann, rektor Uniwersytetu Technicznego w Monachium), prorektorzy odpowiedzialni za sprawy międzynarodowe i rozwój, kierownicy struktur międzynarodowych, kierownicy i pracownicy działów rekrutacji, promocji, programów europejskich i współpracy międzynarodowej, kanclerze, studenci i doktoranci. Byli też przedstawiciele władz odpowiedzialni za politykę wobec szkolnictwa wyższego na różnych poziomach: komisarz unijny (Ján Figel), ministrowie odpowiedzialni za sprawy edukacji i szkolnictwa wyższego, wiceministrowie, dyrektorzy departamentów ministerstw – MEN, MNiSW, MSZ oraz doradcy, wiceprezydenci miast, dyrektorzy biur promocji miast, pracownicy niższego szczebla. Wśród moich rozmówców znaleźli się także przedstawiciele ciał buforowych, agencji międzyresortowych, organizacji pozarządowych – m.in. przewodniczący Rady Głównej Nauki Szkolnictwa Wyższego, przewodniczący Polskiej Komisji Akredytacyjnej, władze KRASP, władze DAAD i innych instytucji niemieckich.

Znaczący wkład intelektualny i koncepcyjny wnieśli w to studium moi rozmówcy – badacze z zakresu refleksji nad szkolnictwem wyższym – polscy, tacy jak Stefan Jackowski, Julita Jabłeczka, Andrzej Kraśniewski, Michał Chilczuk, Krzysztof Leja, Roman Morawski, Bohdan Macukow, Jan Sadlak, Marek Rocki, Ewa Chmielecka. A także niemieccy – jak Barbara Kehm, Uwe Brandenburg, Larissa Klinzig, norwescy – Agnete Vabø, Bjørn Stensaker, Peter Maassen, Åse

---

<sup>2</sup> Część z nich w ramach mojej pracy dziennikarskiej.

---

Gornizka, Jannecke Wiers-Jenssen, Noline Frølich i o formacie globalnym<sup>3</sup> – Jane Knight, Philip Altbach, Hans de Wit, Simon Marginson.<sup>4</sup> Szczególne podziękowania należą się promotorowi mojej pracy doktorskiej, której zmodyfikowaną i zaktualizowaną wersją jest to studium – Stanisławowi Sulowskiemu, oraz recenzentom: Tadeuszowi Wallasowi i Krzysztofowi Szewiorowi, a także wszystkim innym osobom, które spotkałam na swojej naukowej, zawodowej i prywatnej drodze, a które chętnie dzieliły się swoją wiedzą i doświadczeniem, czy też towarzyszyły mi w mojej intelektualnej podróży w inny, twórczy sposób. Dziękuję również Fundacji EVZ, Fundacji Friedricha Eberta, Funduszowi Stypendialno-Szkoleniowemu oraz Marszałkowi Województwa Mazowieckiego za wsparcie finansowe oraz Instytutowi Nauk Politycznych UW, Norweskiemu Instytutowi NIFU-STEP oraz Fundacji Rektorów Polskich za wsparcie merytoryczne.

Uwarunkowania procesu internacjonalizacji zmieniają się dynamicznie. Zmienia się też globalny kontekst przemian. Praca ta jest próbą uchwycenia aktualnych tendencji i próbą inkorporacji polskiej perspektywy w toczący się dyskurs naukowy.

---

<sup>3</sup> W tym sensie, że trudno ich przypisywać do określonego nurtu narodowego w badaniach, bowiem pracują na całym świecie, publikują również, a perspektywa ich badań jest globalna.

<sup>4</sup> Rozmowy prowadzone były w większości bezpośrednio, niektóre zaś z użyciem poczty elektronicznej. Część miała charakter powtarzających się spotkań i analiz, część to jednorazowe konsultacje konkretnych kwestii. Za wszystkie jestem niezmiernie wdzięczna.